

Sygn. akt VI U 1569/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2020r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Joanna Siupka - Mróz

Protokolant – protokolant sądowy Katarzyna Słaba

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2020r. w Bydgoszczy

na rozprawie

odwołania: (...) Spółki z o.o. w S. (...)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z dnia 21 października 2019r., (...)

w sprawie: (...) Spółki z o.o. z siedzibą w S. (...)

przeciwko: Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

z udziałem zainteresowanej M. W.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia i podstawę wymiaru składek

1) oddała odwołanie;

2) zasądza od odwołującego na rzecz pozwanego organu rentowego kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty tytułem kosztów zastępstwa prawnego.

Sędzia Joanna Siupka – Mróz

Sygn. akt VI U 1569/20

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 października 2019 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. stwierdził, że M. W. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym we wskazanych okresach jako osoba wykonująca pracę na podstawie umów o świadczenie usług nazwanych umowami o dzieło u płatnika składek (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Jednocześnie organ rentowy ustalił podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe, wypadkowe) i ubezpieczenie zdrowotne we wskazanych wysokościach. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał między innymi, że ubezpieczona realizując umowy wykonywała powtarzalne czynności, w związku z niedoskonałością maszyny i zamówieniami klientów spółki. Czynności te nie miały charakteru twórczego, wymagały wyłącznie umiejętności i starannego wykonania typowych prac o charakterze manualnym według przyjętych wzorów czy specyfikacji zamówienia. W treści zawartych umów nie został określony konkretny, indywidualny rezultat umowy – dzieło. Zawarte w sprawie umowy nazwane umowami o dzieło są

faktycznie umowami starannego działania, czyli umowami o świadczenie usług. Powyższe powoduje obowiązek zgłoszenia ubezpieczonej przez płatnika składek do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł płatnik składek (...) Sp. z o.o. domagając się zmiany zaskarżonej decyzji. W uzasadnieniu odwołania wskazano między innymi, że czynności wykonywane przez pracownika objętego decyzją miały przynieść konkretny rezultat oraz miały charakter twórczy. Chociaż czynności były powtarzalne, za każdym razem dotyczyły innego rodzaju opakowania. Opis na umowach pozostawał taki sam, bowiem w innym przypadku umowa zawierałaby kilka stron opisujących osiągnięcie rezultatu wykonania czynności. Umowy były zawierane na kolejne okresy dlatego, że spółka otrzymywała różnego rodzaju zlecenia i nie można było przewidzieć w jakim czasie prace zostaną wykonane.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie i podtrzymał stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji.

Sąd ustalił, co następuje:

Przedmiotem działalności spółki (...) Sp. z o.o. jest produkcja oraz przygotowanie do druku wyrobów drukarskich, piśmienniczych, reklamowych, informacyjnych. W spółce zatrudnionych jest 11 pracowników.

Prezes spółki M. P. wraz z A. C. podejmowali decyzje – na podstawie omówionych czynności wykonawcy – co do charakteru umów osób wykonujących prace. W zależności od zapotrzebowania zlecenia były wykonywane także przez inne osoby w ramach umowy o dzieło, niebędące pracownikami na podstawie umów o pracę. Umowy były zawierane co miesiąc z powodów organizacyjnych – obsługa kadrowo-płacowa jest wykonywana przez zewnętrzne biuro rachunkowe. Wynagrodzenie był ustalane zgodnie z umową od sztuki wykonanego pudełka. Wypłata następowała na podstawie sporządzonego rachunku do umowy raz w miesiącu w terminie wypłaty innych wynagrodzeń takich jak umowy o pracę czy umowy zlecenia. Ilość pudełek, jaką przekazano do obróbki była znana z powodów ewidencyjnych. Część produkcji pudełek, która nie przeszła obróbki ręcznej stanowiła odpad poprodukcyjny. Obróbka ręczna i składanie pudełek dotyczyło detali, które nie mogły być składane automatycznie przez pracowników drukarni, ponieważ zawierały wady wymiarowe popełnione przez maszynę. Osoby z umiejętnościami manualnymi, kreatywnymi, a nawet zdolnościami artystycznymi potrafiły dokonać precyzyjnego docięcia lub zgięcia w odpowiednim miejscu, aby detal spełniał oczekiwany wygląd. Każde pudełko wymagało indywidualnej analizy, wykonawca sam decydował, czy jest w stanie dany detal stworzyć pomimo wad produkcyjnych. Docinanie, klejenie, czy składanie jest pracą bardzo precyzyjną bazującą na milimetrach wymiaru.

Spółka nie miała zamiaru nawiązać stałej współpracy poprzez umowę o pracę, ponieważ zlecenie miało charakter dorywczy, a produkcja pudełek nie jest stałym zleceniem od kontrahentów (bywały okresy, w których było 40 zleceń, a bywało okresy, w których było 150 zleceń). W zależności od rodzaju materiału i modelu nie zawsze jest zapotrzebowanie na obróbkę ręczną pudełek. Klient spółki określał jak dane opakowanie miało wyglądać.

Dowód: akta sądowe – pisemne zeznania świadka A. C. k. 56-57, zeznania M. P. zapis AV na płycie CD k. 71.

M. W. w ramach zawartych umów z P. (...)

Sp. z o.o. składała pudełeczka. Pracę tę wykonywała w domu. M. W. miała szkolenie w zakładzie – udzielono wówczas informacji w jaki sposób będą przekazywane kartoniki, czego oczekuje spółka i jak będzie następowało rozliczenie. Praca była uzależniona od zamówienia. Wynagrodzenie było wypłacane raz w miesiącu za ilość dobrych pudełeczek. Pudełeczka sprawdzano na miejscu w firmie. Pudełeczka sprawdzała wyznaczona osoba, najczęściej kierownik produkcji. Zdarzało się, że pudełeczka wracały do M. W. w celu ich poprawy. Pokazywano gdzie pudełeczka powinny być docięte, gdzie sklezione. Stawka była od 70 groszy do 1 złotego w zależności od wielkości. M. W. realizując ww. umowy poszukiwała pracy i nie chciała wiązać się ze spółką (...).

Dowód: akta sądowe – zeznania M. W. i zeznania M. P. zapis AV na płycie CD k. 71.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań M. W., M. P. oraz częściowo A. C.. Zeznania M. W. Sąd uznał za konkretne i spójne, a tym samym wiarygodne. Sąd dał wiarę zeznaniom M. P., ponieważ co do zasady korelowały z zeznaniami M. W.. Sąd nie dał wiary zeznaniom A. C. w zakresie, w jakim świadek zeznała, że każde pudełko było odrębnym dziełem, ponieważ w tym zakresie świadek dokonała samodzielnej subiektywnej kwalifikacji prawnej umów, które były przedmiotem sporu. W pozostałym zakresie Sąd uznał zeznania za wiarygodne jako spójne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie z dyspozycją art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (zwanej dalej ustawą systemową) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej „zleceniobiorcami”, oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4 (dot. osób będących uczniami szkół ponadpodstawowych lub studentami, do ukończenia 26 lat). W myśl art. 12 ust. 1 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Z kolei, zgodnie z art. 13 pkt 2 ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne wykonujące pracę nakładczą oraz zleceniobiorcy – od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy. Przepis art. 18 ust. 1 i 3 ustawy stanowi zaś, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 i pkt 18a stanowi przychód, a podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców ustala się zgodnie z ust. 1, jeżeli w umowie agencyjnej lub umowie zlecenia albo w innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie. Podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe – jak wynika z treści art. 20 cytowanej ustawy – stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe. Dyspozycja art. 81 ust. 1 i ust. 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych stanowi, że do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, stosuje się przepisy określające podstawę składek na ubezpieczenie rentowe i emerytalne tych osób.

Przenosząc powyższe rozważania prawne na grunt stanu faktycznego niniejszej sprawy Sąd stwierdził, iż poza sporem pozostawało to, że M. W. rzeczywiście wykonywała na rzecz spółki (...) czynności w ramach umów nazwanych przez strony „umowami o dzieło”. Spór powstał natomiast w kwestii kwalifikacji prawnej tych umów pod względem oceny tego, czy charakter czynności wykonywanych na ich podstawie pozwala uznać je za umowy o dzieło, czy też nie, czego pochodną stało się ustalenie obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia.

W pierwszej kolejności Sąd wskazuje, że samo nadanie przedmiotowym umowom nazwy „umów o dzieło” nie powoduje automatycznie, iż w rzeczywistości posiadają one taki charakter. Na zasadzie art. 65 § 1 K.c. o istocie i charakterze konkretnej umowy nie decyduje nazwa określona przez strony, lecz zamiar i cel stron, tj. przyjętego do realizacji rodzaju pracy, sposobu jej świadczenia, jej charakter oraz warunki jej wykonywania. Na zasadzie art. 353¹ K.c. strony mogą dokonać wyboru rodzaju łączącego je stosunku prawnego, co nie oznacza jednak dowolności, bowiem przywołany przepis wprost wymaga, aby treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego

stosunku prawnego, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Skoro wola stron nie może zmieniać ustawy, to strony nie mogą nazwać umową o dzieło zobowiązania, którego przedmiotem nie jest dzieło w rozumieniu art. 627 K.c. (por. wyrok SN z dnia 1.02.2017 r. I UK 38/16, LEX nr 2237289).

Zgodnie z dyspozycją art. 627 K.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła,

a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotowa umowa charakteryzuje się przede wszystkim brakiem podporządkowania zamawiającemu oraz obowiązkiem osiągnięcia określonego rezultatu. Podkreślenia wymaga również to, że celem umowy o dzieło nie jest czynność (samo działanie lub zaniechanie), która przy zachowaniu należytej staranności prowadzić ma do określonego w umowie rezultatu, lecz samo osiągnięcie tego rezultatu, niezależnie od rodzaju i intensywności świadczonej w tym celu pracy i staranności. Umowa o dzieło wymaga więc, aby świadczenie było uwieńczone konkretnym i obiektywnie sprawdzalnym rezultatem, posiadającym cechę samoistnej wartości, dla której strony zawarły umowę. Sposób wykonania dzieła pozostawiony jest w zasadzie uznaniu przyjmującego zamówienie, byleby dzieło miało przymioty ustalone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Dlatego też istotne jest to, że dzieło zawsze musi być jednorazowym efektem, zindywidualizowanym już na etapie zawierania umowy i możliwym do jednoznacznego zweryfikowania po wykonaniu. Innymi słowy, dzieło powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego. Indywidualizacji dzieła można też dokonać przez odwołanie się do obowiązujących norm czy też standardów. Takich wymagań nie spełnia umowa, w której chodzi o wykonanie określonych czynności bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie (wyrok SA w Gdańsku z dnia 8.04.2016 r., III AUa 1964/15, LEX nr 2062058).

Z powyższą definicją, co do zasady nie koresponduje wykonywanie powtarzalnych czynności, które składają się na zorganizowany cykl produkcyjny, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, bowiem nie może być rozumiany on jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów. Tego rodzaju czynności są natomiast charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania – starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności (wyrok SA w Szczecinie z dnia 2.06.2016 r., III AUa 792/15, LEX nr 2086560). W przeciwieństwie do umowy o dzieło, umowa zlecenia (umowa o świadczenie usług) jest umową starannego działania. Zgodnie z treścią art. 734 § 1 K.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Przedmiotem tej umowy jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która co prawda może, lecz nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia nie jest zatem wynik, lecz starania podejmowane w celu osiągnięcia tego wyniku (wyrok SN z dnia 13.03.1967 r. sygn. I CR 500/66; OSNC rok 1968, nr 1, poz. 5). Dokonując kwalifikacji konkretnej umowy należy w pierwszej kolejności badać, czy świadczenie będące przedmiotem zobowiązania ma cechy dzieła.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, a w szczególności zeznania M. W. pozwolił na ustalenie, że czynności wykonywane przez wyżej wymienioną nie miały elementarnych cech dzieła

w rozumieniu wyżej cytowanego art. 627 K.c. Dokonując analizy istoty czynności stanowiących przedmiot spornych umów należy na wstępie wskazać, że płatnik składek zlecił M. W. prace polegające na ręcznym składaniu, obrabianiu, sklejanu pudełek. M. W. składała (obrabiała) pudełeczka, które nie mogły zostać wytworzone mechanicznie przez maszyny. Wykonywanie takiej pracy wymagało odmiennych – w porównaniu do innych pracowników – kwalifikacji. Powyższe jednak nie zmienia faktu, że czynności miały charakter powtarzalny, odbywały się w sposób cykliczny i w zasadzie kolejne czynności (kolejne „dzieła” w rozumieniu zawartych umów) sprowadzały się do wykonania rodzajowo tożsamyh bądź co najmniej podobnych czynności. W treści przedmiotowych umów nie zindywidualizowano rezultatu, jaki miały powstać w ramach wykonania czynności, jego cech czy wymiarów, jak również nie były one w żaden sposób utożsamione z ich wytwórcą, nie były oznaczone, nie miały charakteru samoistnego. Innymi słowy, w żadnej z tych umów nie został określony w sposób konkretny przedmiot mający powstać jako dzieło. Samo określenie w treści umów czynności do wykonania, bezsprzecznie nie spełnia tego wymogu. M. W. wykonywała wielokrotnie

powtarzalne czynności i była rozliczana w zależności od ilości dobrze wykonanych elementów partii produkcyjnej (bądź poprawionych). M. W. wykonywała więc czynności, które składają się na zorganizowany cykl produkcyjny i zmierzają do osiągnięcia kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów w zakresie starannego i cyklicznego działania. Sąd zwrócił uwagę także na to, że wynagrodzenie z umowy o dzieło generalnie określa się w sposób ryczałtowy lub kosztorysowy, jest związane z samym dziełem i jego wykonaniem, a nie z ilością, jakością i rodzajem wykonanej pracy, jak ma to miejsce w przypadku umów starannego działania (umowy o pracę, umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług) (wyrok SN z dnia 25.10.2016 r., I UK 446/15, LEX nr 2163323). Tymczasem wynagrodzenie wypłacane M. W. zależne było od ilości wykonanych sztuk i wypłacane w odstępach miesięcznych, co również przemawia za zakwalifikowaniem wykonywanych prac jako świadczenie usług. Dodatkowo, umowy nazwane przez strony „umowami o dzieło” zostały zawarte na okresy kilkumiesięczne i były podpisywane cyklicznie.

Analiza charakteru zleconych M. W. czynności oraz sposób ich wykonywania w kontekście konstytutywnych cech umowy o dzieło, pomimo, że zostały pomiędzy stronami zawarte umowy nazwane „umowami o dzieło”, przesądza o zakwalifikowaniu tych umów jako umów o świadczenie usług. Podejmowane przez wyżej wymienioną czynności wymagały jedynie starannego działania, nie zaś osiągnięcia ściśle określonego rezultatu. Skutkuje to dla M. W. powstaniem tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych w zakresie obowiązywania tych umów. W takim stanie rzeczy rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonej decyzji należy uznać za prawidłowe, a odwołanie – jako niezasadne – podlegało oddaleniu.

Mając na względzie powyższe, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 K.p.c., należało orzec jak w punkcie 1. wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 K.p.c. w związku z art. 99 K.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych obciążając nimi odwołującą się spółkę jako przegrywającą proces.

Sędzia Joanna Siupka - Mróz